



KURIER WILEŃSKI

DZIENNIK Niezależny

Rok założenia 1840

nr 122 (12778)

PIĄTEK, 22 grudnia 1995 r.

cena 60 ct

W zarządzie m. Wilna

Mówiono o parcelach i dziurawych dachach

Sprawy wynajmu ziemi, reorganizacji biblioteki, program zbliżającego się święta, zagospodarowanie Placu Łukiskiego, zagadnienia wrotu ziemi — oto tylko kilka z kwestii poruszonych i zatwierdzonych wczoraj w zarządzie m. Wilna.

Na samym wstępie ukłon w stronę mera Ałisa Vidūna, bo to dzięki jego rzeczowości zarządy są naprawdę robocze, nie przeciągają się w długie godziny przegadania.

Projekty postanowić zaproponowanych do zatwierdzenia były bardzo różno. Oto niektóre: dla stowarzyszenia "Daura" postanowiono wynająć plac o 5,85 ha w Santaryszkach pod budowę domu mieszkalnego. Dla stowarzyszenia "Vaištiečių turgus" — parcelę w Justyniszkach przy ulicy Rygos, dla spółdzielni "Vilniaus Vilijos" plac

na okres czasowy, ale nie dłuższy niż dziesięć lat.

Na zarządzie mówiono nie tylko o wynajmie. Wiele sprzecznych zdań i dyskusji wywołał projekt dotyczący utworzenia funduszu remontowego. Oczywiście z naszych, czyli mieszkańców środków. Na remont dachów, które naprawdę wymagają remontów, ale przecież ludzie nie mają już z czego płacić. Ostatecznej decyzji nie podjęto.

Utworzono także mieloty stowarzyszenie, które miałyby łączyć wspólnoty przy domach mieszkalnych. Ale w Wilnie jak dotąd działa tylko 6 wspólnot, więc powołanie tej instytucji jest wyraźnie przedwczesne. Czyli jeszcze jedna placówka. Co to da nam użytkownikom. Pozostaje to jeszcze jednym znakiem zapłaty.

H.G.

W Sołeczniem

Najlepsi farmerzy rejonu

Już tradycyjnie u progu Świąt Bożego Narodzenia sołeczniaki Oddział Związku Fermerów Litwy podsumowały wyniki konkursu na najlepszego farmera. Jak informuje przewodniczący oddziału Stanisław Bernatowicz, w rejonie jest już około setki dobrych gospodarstw fermerskich, kierowanych przez zawodowców przygotowanych farmerów. Szkoda, że tylko nieliczni zechcieli wziąć udział w konkursie. Dla komisji było to jednak ułatwienie: bez trudu wyłoniła zwycięzcę. Został nim jeden z pierwszych w rejonie farmerów Ałibinas Karizna, gospodarzący na 70 hektarach. Jak powiedział S. Bernatowicz, gospodarstwo interesujące jest ze względu na swój szeroki profil. Pan Ałibinas uprawia nasienie, m.in. zbóż i hubiny, warzywa, a także zajmuje się hodowlą trzody. We wszystkich branżach powodzi mu się dobrze. W uprawie roślin np. umienniejsze stosuje pestycydy, co dodatkowo wpływa na urodzajność. Jako jeden z nielicznych farmerów prowadzi on ewidencje w swoim gospodarstwie. Zdaniem S. Bernatowicza, komisja słusznie przyznała panu Ałibinasowi pierwsze miejsce, no i bardzo atrakcyjną nagrodę: podróżę do Szwecji.

Komisja odnotowała również wysoki poziom gospodarowania innych fermerów, uczestników konkursu. Drugie miejsce zajęła Róża Walkiewicz, gospodyni na 68 hektarach. Zabudowania w gospodarstwie pani Róży powstają według nowoczesnych technologii, czemu niewątpliwie służyłby kontakt z polskimi specjalistami. W przyszłym roku właśnie według ich projektów planuje budować oborę i chlewnię.

Wojciech Kuleszo z Purwian zaczął gospodarować w ojcowskiej zagrodzie, a obecnie buduje dużą fermę, którą zamierza ukończyć w przyszłym roku, o ile otrzyma kredyty. Komisja wysoko oceniła jego pracę i przyznała miejsce. Czwarte przypadło Antoniemu Cybulskiemu z Ejszyszek, który zaczął gospodarować na 12 ha ziemi, a obecnie uprawia 34 ha, umienniejsze gospodaruje i rozbudowuje swoje gospodarstwo.

Wszystkim rolnikom — nagrodzonym i nie nagrodzonym — życzymy powodzenia w Nowym Roku.

Piotr RYNGIEWICZ

Sołeczniaki

Świąteczna impreza

Kombatantów zaprasza się na oplatek Bożonarodzeniowy

Zarząd Dobroczynnego Stowarzyszenia Kombatantów Polskich na Litwie zaprasza wszystkich wiarusów na oplatek Bożonarodzeniowy i na spotkanie z okazji zbliżającego się Nowego Roku. Impreza odbędzie się 30 grudnia br. o godz. 11.00 w Wileńskiej Szkole Średniej im. Szymona Konarskiego (Wilno, Statybinų 5). Na kombatantów czekają dary świąteczne nadane z Polski.

Zyczymy dobrego zdrowia i Wesołych Świąt!

Zarząd DSKP na Litwie

Bankructwo? ...

System bankowy zostanie zachowany

Oświadczenie rządu Republiki Litewskiej

"20 grudnia Bank Litewski postanowił zamiesić operacje Litewskiego Akcyjno-Innowacyjnego Banku (LAIB). To zamieszczenie zostanie odwołane po zakończeniu restrukturyzacji LAIB", głosi oświadczenie rządu.

"Uchwala ta jest bardzo ważna, gdyż LAIB jest jednym z największych banków komercyjnych Litwy i ta decyzja niewątpliwie dotyczyć będzie tysięcy właścicieli wkładów w Litewskim Akcyjno-Innowacyjnym Banku. Nie miały być też kapitał akcyjny LAIB, przekraczający 42 mln Lt. Niestety, nieodpowiedzialne stanowisko kierownictwa banku w sferze udzielania kredytów, nieudane posunięcia wśród największych klientów LAIB postawiły bank na skraju ryzyka. Uprawiano dziwną politykę, polegającą na tym, że znacznej części kredytów udzielano według oszczędności niższych, niż płać sam bank.

W związku z tym przyjęto uchwałę o ograniczeniu na pewien czas operacji bankowych. Rząd Republiki Litewskiej popiera tę tymczasową, lecz radykalną decyzję, gdyż jedynie w ten sposób można zachować istniejące środki bankowe oraz właścicieli kont.

Niestabilność finansowa występująca we wszystkich państwach Europy Wschodniej, boleśnie dotknęła też naszą najbliższą północną sąsiadkę, Niestety, to niepokojące zjawisko nie ominie również Litwy. Instytucje ochrony prawno-prawego badają już sprawy "Aurabanku", Banku Zachodniego, Banku Kredytowego, Banku Komercyjnego i Kredytowego, dokonują skomplikowanych rewizji finansowych. W niektórych przypadkach poczyniono już znaczny postęp. Niemniej wszystkie te starania na rzecz wyekwybalowania nierozróżnionych kredytów nie zadowalają nas. Osoby winne kryzysu LAIB poniosą surową odpowiedzialność prawną. Jednocześnie rząd Republiki Litewskiej przekazał Sejmowi projekt ustawy o ubezpieczeniu wkładów oraz funduszu pomocy Banku Państwowego.

Aresztowano prezydenta LAIB Artūrasa Balkevičiusa

Na konferencji prasowej, przeprowadzonej w czwartek w Litewskim Akcyjno-Innowacyjnym Banku wiceprzewodniczący Jego Zarządu Romas Ramanuskas poinformował, że prezydent banku Artūras Balkevičius został aresztowany, informuje ELTA.

A. Balkevičius opuścił gmach LAIB sam o godz. 9 rano. Tak zdecydował po analożnym obciążeniu przez oddział "Arano" i funkcjonariuszy policji ekonomicznej, którzy nie mogli przedostać się do banku. A. Balkevičius został oskarżony o trwonienie środków bankowych na wielką skalę.



(ELTA)

Prognozy

Przemysł kraju nabiera oddechu

Przewodniczący sejmowego Komitetu Ekonomicznego Vytautas Zimnickas na czwartkowej konferencji prasowej powiedział, iż przemysł kraju po blisko pięcioletnim upadku zaczyna nabierać oddechu. Jego ogólna produkcja w tym roku, w porównaniu z ubiegłym, wzrosła o 3 proc.

Vytautas Zimnickas odnotował, że pomysłom funkcjonującej przedsiębiorstwa przemysłu lekkiego i meblowego, a także farmacji, wytwarzające sprzęt chłodniczy i części do niego.

Przemysł i handel, jak zaznaczył V. Zimnickas, dostarczają około 48 proc. dochodów budżetu narodowego. W związku z tym ich działalność powinna być popierana m.in. poprzez odroczenie spłaty zadłużenia do roku 2000. Zdaniem V. Zimnickasa, inflacja w tym roku będzie wynosiła około 35 proc. Niezależni eksperci planują inflację większą o 1 proc. Jednakże, zdaniem V. Zimnickasa, nie będzie to miało większego wpływu na produkcję przemysłową przyszłego roku. Przewodniczący komitetu sejmowego jest zdania, że będzie ona rosta.

(ELTA)



Wczoraj przy banku LAIB. Fot. Marian Paluszkievicz

Obecnie powołana została wspólna komisja rządu Republiki Litewskiej i Banku Litewskiego w celu rozstrzygnięcia tej sytuacji kryzysowej. Swoją drogą z Bankiem Światowym oraz Międzynarodowym Funduszem Walutowym prowadzi się negocjacje w sprawie restrukturyzacji banków oraz pomocy finansowej dla nich z funduszy międzynarodowych. Tymczasowy administrator LAIB, który zostanie mianowany w najbliższym czasie, eksperci Banku Litewskiego i zagranicy mają podjąć kroki dla rozstrzygnięcia konkretnych problemów Litewskiego Akcyjno-Innowacyjnego Banku.

Rząd Litwy i Bank Litewski poczyni wszystkie niezbędne kroki, aby w systemie bankowym zachować stabilność, aby nie ucierpieli właściciele oszczędności. Spodziewamy się, że w ciągu 2-3 miesięcy kryzys zostanie przezwyciężony i obywatele zostaną poinformowani o swoich wkładach. Rząd Republiki Litewskiej ma na celu zachowanie środków obywateli" — głosi oświadczenie rządu.

BANK POLSKA KASA OPIEKI S. A.

Działalność od 1929 r.

PRZEDSTAWICIELSTWO W WILNIE

2001 Vilnius, Palangos 1/10-16
Tel/fax 61-15-41, fax 223844

NAZDZIĘTU: wiceprzewodniczący zarządu LAIB R. Ramanuskas podczas konferencji prasowej. Fot. G. Mačiulis (ELTA) (Dokończenie na str. 2)

Sentencja dnia
Życie starza ład, ale sam ład nie stwarza życia.
Saint-Exupery

ZNAD WILII
73.34/103.8 FM

Kalejdoskop wiadomości

Ambsador Litwy w UE wyczł listy uwielztynalnjqce

Nadzwyajny i pchomony ambsador Litwy w Unii Europejskiej Jonas Cinkasas wrzcy listy uwielztynalnjqce przywrtownikom Europejskiej Jagoscuwy i Santarowiczom.

Ambsador J. Cinkasas ponownie przekazi zaproszenie prezidenta Litwy Algirdasa Brazauskasa przywrtownikom Komisji Europejskiej do zlozenia oficjalnej wizyty na Litwie.

Jak wiadomo, ten 54-letni kierownik katedry stosunkow miedzynarodowych wdzialu ekonomicznego Uniwersytetu Wileńskiego mniej wiecej dwa miesiace temu zastapil 70-letniego Adolafa Venskusisa, ktory po odrzuceniu niepopielosci reprezentowal Litwe w Unii Europejskiej.

"Gediminas" wyplynie w przyszłym roku

Stoczniowcy "Balitis" dokonali wodowania drugiego motorowca nowej serii "Gediminas". Obecnie stoczniowcy instaluja na tym statku sprzety elektryczne, dokonujac centrowania silnikow i pradnic, linii sterowniczych. Ten przeznaczony do ladunku suchego statku, budowany na zamowienie Litewskiego Zegluga Morskiego, ma wyplynac na proby cumowania pod koniec stycznia bsdz na poczuku lutego.

Wzroslo bezpieczenstwo Ignalniskiej EA

W Ministerstwie Energetyki podpisana zostala umowa miedzy Ignalniskaja EA a filija TRAKS firmy ABB, na mocy ktorej ma byc zmieniony system przepaszowy Ignalniskiej EA, pozdzal elektroni na trzy odrębne stopy o różnym znaczeniu, do ktorych wstep bedzie mial tylko zatrudniony tam personel.

Realizacja zawartego kontraktu stanowi pierwszy etap dokonania bezpieczenstwa fizycznego Ignalniskiej EA. Kolejne etapy zakladaja wzmozenie ochrony parametry EA, pozdzal elektroni na trzy odrębne stopy o różnym znaczeniu, do ktorych wstep bedzie mial tylko zatrudniony tam personel.

W stolicy zaplonę 7-metrowa menora

Na stolecznym Placu Samoradzowym zaplonę 7-metrowa menora. Swieto Chanuki po raz drugi organizuje centrum litewskie miedzynarodowej organizacji dzwyskiej "Chabad-Lubawicz". Uczestnicy swieta sda czestowania tradycyjnymi potrawami swieta Chanuki – binami i paczkami, a dzieba zbudowano pawilon "Dreidel", rozbrzmiewa muzyka dzwyska. Czynną jest loteria, na ktorej mozna wygrac darmowq podrz do Izraela.

Ponad 2 tysiqce lat Zydzi na calym swiecie obchodzq 8-dniowe swieto Chanuki. Kazdego dnia zapalaja po jednej swiece menory.

IX Miedzynarodowe Biennale Ekslibrisow w Wilnie

W stolecznej Galerii Narodowej otwarto IX Miedzynarodowe Biennale Ekslibrisow. Jego organizatorami sa Litewskie Towarzystwo Ksiegarskie, Litewskie Muzeum Sztuki i Zwiazek Plastykow.

W tym roku wiedzca czesc uczestnikow biennale, jak zwykly, reprezentuje Litwe. Lotwie i Estonie, a ekspozycja uzupelnijaa male prace graficzne plastykow Rosji, Argentyny, Japonii, Finlandii i Stanow Zjednoczonych.

W 1996 r. do Litwy bedzie moglo imigrowac 2500 obcokrajowcow

W przyszłym roku do Republiki Litewskiej bedzie moglo imigrowac 2500 obcokrajowcow. Taką kwote imigracji ustalil Sejm. Zwolenienia na imigracje do Litwy w przyszłym roku przede wszystkim beda wydawane obcokrajowcom: rodzicom i dzieteczom i siostrcom obywatela Republiki Litewskiej, jeeli nie zawarli oni matzastwa. Osoby, ktore wstapily w zwiazek matzastki z obywatelami RL, bdqz utrzymywane przez wytwrcy RL czy tez utrzymywane obywateli Republiki Litewskiej.

Przy wydawaniu zwolenow na imigracje do Litwy pierwszestwo przyslugujac bedzie obywatelom Unii Europejskiej, jak tez państw, z ktorymi Litwa zawarla miedzynarodowe umowy.

Nagroda dla sekretarza generalnego Miedzynarodowego Funduszu Chadecki

Prezydent Litwy Algirdas Brazauskas orderem Gedimynsa III stopnia wrzdzil sekretarzowi generalnemu Miedzynarodowego Funduszu Chrześcijańskich Demokrotów Andre Louisa.

Prezydent Litwy nagrodzil A. Louisa na mocy dekrety z 16 listopada za pomoc w restytucji szczyt dyplomatycznej Litwy w latach 1990-1991 oraz nieustanne wysilki na rzecz ugrynowania miedzynarodowe uznania Litwy.

Zatrzymano kierownictwo banku "Litimpex"

W czwartek w nocy zatrzymano kierownikow banku "Litimpex" – przewodnicuzcego zarzadu Gintautasa Preidysa oraz przewodnicuzcego rady Jonasa Mackevicuzisa.

Jak podaje wdzial informacji sztabu Ministerstwa Spraw Wewnetrznych, kierownicy "Litimpexu" zatrzymani zostali jako bezposrednio odpowiedzialni za trwonienie majatku bankowego.

Kierownikow "Litimpexu" zatrzymali funkcjonariusze zarzadu badan zwyczek ekonomicznych oraz szluby badan zorganizowanych przez MSW w roku sledztwa w zwiazku z dzialalnoscia Litewskiego Akcyjno-Innowacyjnego banku oraz "Litimpexu".

Oszczednosc mieszkanowcow zostana ubezpieczona

W czwartek Sejm przystapil ustawo o ubezpieczeniu wkladow ludnoscii, ustalajac tryb ubezpieczenia wkladow oszczedniczych ludnoscii, przechowywanych w bankach litewskich oraz kompensaty za srodki funduszu ubezpieczenia wkladow.

Do 1 kwietnia 1996 r. Sejm zlecił Ministerstwu Finansow zalozyć przedlicznostwo państwowe "Fiducjusz ubezpieczenia oszczednoscii". Suma ubezpieczenia zgodnie z prawem jest rowna wielkoscii wkladu, nie moze jednak przekraczac 5 tysiqcy Lt. Wielkosc kompensaty ubezpieczeniowej stanowi 80 proc. sumy ubezpieczenia wkladow. Jej wyplata rozpoczyna sie nie pozdznie niż trzy miesiace od dnia wydzarzenia, podlegajacego ubezpieczeniu.

Nowy dokument przewiduje, ze nie podlegajac ubezpieczeniu oszczednoscii mieszkanowcowa w walucie obcej oraz oszczednoscii w filialach bankowych i oddzialach terytorjalnych bankow litewskich, dzialajacych poza terytorium Republiki Litewskiej.

Stan drog w krajach bałtyckich

35 proc. drog lotewskich, 15 proc. – litewskich i 10 proc. estonskich jest w stanie zych bsdz krytycznym. Do takiego wniosku doszla badajaca je w tym roku niezalezna zagraniczna kompany auditingowa. Naprawy wymagajq absolutnie wszystkie drogi gruntowe.

W komunikacie o rozwoju gospodarki narodowej Lotwy powiedziano jest, ze w drugiej polowie br. gospodarkę drogowa zwyczek finansowac za srodkow, otrzymanych z VAT-u za paliwo samochodowe. Przypuszczalnie w tym potrozu z VAT-u za paliwo samochodowe otrzyma sie 6,56 mln litow.

Od roku 1992 finansowanie drog lotewskich pozostaje w tyle od realnego niezbednego stanu, ale wszystkie drogi sa wlosnoscia państwa bsdz samorzadzow.

Na podstawie doniesien agencji BNS, ELTA, radia, prasy i inf. własnych przygotowal Jerzy SURWIŁO

Aktualia

W Urzędzie Prezydenta omówiono bolesne problemy dzieci na Litwie

Prezydent Litwy Algirdas Brazauskas przystapil wzywaniu wiceministra Narodowego Komitetu Ochrony Praw Dziecka – poetki Ramute Skuadite i lekarza Giedre Zilinskie. Na spotkaniu omowiono zostaly najaktualniejsze problemy ochrony praw dzieci, problemy rodzine.

Po spotkaniu lekarz G. Zilinskie przypominala dziennikarzom, ze zostal zgloszony Sejmowi projekt ustawy o ochronie prawnej dziecka, szczegolowo omowiony w organizacjach pozarządowych. Przedstawiciele tych organizacji wyrazaja niepokoje, ze mozga pozostac nieuwzględnione ich propozycje i uwagi. Ten problem aktualny jest rowniez w omawianiu przy organizacje katolickie i kobiece bardzo waplwego projektu kodeksu matzastwa i rodziny. Jak powiedziela G. Zilinskie, prezydent zazaprowadil propozycje zalozenia niebiurokratycznego komitetu koordynacyjnego, nadzorujacego przyjecie tych dokumentow.

Szczegolne zatroskanie Narodowego Komitetu Ochrony Praw Dziecka budzi niezalezna pomoc rodzine, bardzo ciezka sytuacja rodzin wielodzietnych, wdow wychowujacych dzieci. Przedstawiciele komitetu wzywaly do wypiechnia luk w odpowiednich ustawach, przywrzczenia sprawidlowosci spolecznej.

Czlonkowie komitetu zwrocyli uwage prezdenia na aktualne problemy zdrowia dzieci. Zdaniem obrobcow praw dzieci, nierzadko deczyze rzadu, innych instytucji państwowych kolidujac z Konwencjqa Praw Dziecka. W przekonaniu lekarzki G. Zilinskie, jedna z takich negatywnych dla zdrowia dzieci deczyz rzadu jest uchwalca o korzystaniu z ekologicznie niebezpiecznej paliwa – uryumisu.

Narodowy Komitet Ochrony Praw Dziecka zalozony zostal w roku 1994. Komitet troszczy sie o wcielenie w zycie ustaw Konwencji Praw Dziecka, zgodnosc z ta konwencjqa innych ustaw litewskich, odnotowujac przypadki naruszenia praw dziecka.

Litewski Narodowy Komitet Ochrony Praw Dziecka jest pod opiekq szwedzkiej organizacji "Radda Barnen". (ELTA)

Podpisano porozumienie NATO i Litwy w sprawie udziału w operacjach pokojowych

Ambsador Litwy w Belgii Dalius Cekuolis otrzymał list sekretarza generalnego NATO Javiero Solana, akceptujacy propozycje Litwy wyslania jednego oddzialu wojskowego w celu kierowania przez NATO operacji pokojowej (IFOR) w Bośni. Szef NATO poposlil o zwolenienie, aby wojskiem litewskim kierowal podczas operacji dowozca naczelny sil zbrojnych NATO w Europie i zaznaczyl, ze wojskowi państw nalezacych do NATO w operacji bsdz mieli jednakowo prawa z personelem sil zbrojnych NATO. J. Soian podpisal list, w ktorym wysluzzone zostaly finansowe warunki udzialu Litwy w IFOR, do wiadomosci agencji ELTA podal wdzial informacyjno-prasowy MSZ.

W srodzie w siedzibie NATO ambsador Dalius Cekuolia wrzdzil dorady sekretarza generalnego NATO Allenowi Kwiszetterowi listy z odpowiedzia dla sekretarza generalnego NATO J. Solana. Wymiana listow oznacza, ze Litwa pierwsza (razem ze Szwecjqa) z krajow nie nalezacych do NATO – czlonkow IFOR, formalnie potwierdzila swoj udzial w operacji pokojowej w ramach operacyjnego planu NATO i podjala odpowiedzialnosc zobowiazania.

Litewski oddzial IFOR wejde w sklad batalionu duńskiego.

Bankructwo?..

(Dokozecenie ze str. 1)

Kryzys LAIB –

sprzokwany?

"Nalezq wapnic, by taka nagla ruina Litewskiego Akcyjno-Innowacyjnego Banku byla przypadkiem. Uwazam, ze zrobiono to swiadomie, tj. chcąc odwrócic uwage spolecznosci od wiele bardziej skomplikowanych problemow państwowych bankow komercyjnych i zaaprobowanej w srodzie w Sejmie propozycji rzadu zwiekszenia czescii państwa w banku rolnym w postaci akcyj", stwierdzil na czwartkowej konferencji prasowej przewodnicuzcy zarzadu Zwiqzku Ojczyzny Gedimynas Vagnorius, informujcie ELTA. Uwaza on, ze rowniez demonstracja sily – obleganie przez calq nek LAIB nie jest niczym innym, jak tylko chęć sciqgnięcia uwagi, bowiem "Aras" w ciagu kilku minut mogly trafic do dowolnego budnyku.

Zwiqzek Ojczyzny apelowal do prezdenia Algirdasa Brazauskasa, by nie podpiswyal uchwalonego przez Sejm ustawy o Banku Rolnym, bowiem 150 mln litow z budzetu państwowego pokrylyby dlugi prywatnych osob. W oswiadczeniu do prezdena konserwatywi twierdza, ze w ciagu lat 1994-1995 osobom prywatnym ten bank przydzzielil ponad 200 mln litow. Obecnie straty usiujcie sie pokryc z Funduszu Pomocy Gospodarce Rolnej (110 mln Lt) i z pieniedzy innych podatkownikow.

G. Vagnorius przedstawil statystykę kapitalu zakladowego i tak zwanych zych pozyczek kilku bankow. W Litewskim Banku Rolnym ta propozycja, jego zdaniem, jest najgorsza: kapital banku wynosi 75 mln litow – dlugi 243 mln litow. Odpowiednio Litewskiego Państwowego Banku Komercyjnego – 55 mln i 111 mln litow, Litewskiego Banku Oszczednoscii – 15,5 mln i 180 mln litow, "Vakary bankas" – 25 mln i 36 mln litow, LAIB – 42 mln i 63 mln litow.

Opinie

Konserwatywi o problemach oświaty w Litwie Wschodniej

W czwartek sejmowa frakcja konserwatywow przeprowadzila konferencjq prasowq na temat oświaty w Litwie Wschodniej oraz innych problemow tego regionu. Zdaniem poslów z Przewodnicuzczego Zwiqzku Ojczyzny (konserwatywow litewskich) Algirdasa Kalkusa, sytuacja w Litwie Wschodniej po wyborach do samorzadzow komplikuje sie coraz bardziej, zaostrzajaa Jq Zwiazek Polakow i inne sily polityczne. Jak twierdzi A. Kalkus, obecny samorząd regionu wileńskiego powstrzymuje integracjq regionu z gospodarkq i kulturq Litwy, uprawia politykę dyskryminacji narodowej.

Zdaniem poslanki Romualdy Hofertienę, zamieszkalajacej rejonach wileńskich i soleczińskich Litwini nie maja mozliwosci konstytucyjnej kazalacie dzieci w jezyku ojczystym, po wdre, jak powiedziala, innym narodowosciom rowniez przekszadzaja sie tam integrowac z zyciem Litwy. Ona mozga one dobrze sie nauczyc jezyka państwowego i w przyszlosci nie beda mialy dostępu do wyzszych studiow, naprzakazy nie podlega R. Hofertienę poinformowala, ze na 74 samorzadzach w rejonie wileńskim tylko 18 jest litewskich. W rejonie soleczińskim ta relacja jest podobna – na 54 sldzazy rowniez przekszadzaja sie tam integrowac z zyciem Litwy – 15 litewskich. A wedlug danych sondazu, przeprowadzonego przez Department Statystyczny i zgloszony przez posnankę az 50 proc. zamieszkalacych w Litwie Wschodniej Polakow chcialoby oddac swe dzieci do szkoll litewskich a 40 proc. – do polskich.

Jak twierdzi uczestniczka z konferencji prasowej zwiqznona z obowiazkow kierowniczki wdzialu oświaty rejonu wileńskiego Danguole Sabienę, wyjatkowo uwage problem oświaty w Litwie Wschodniej powinny zwraccia Ministerstwo Oświaty i Nauki oraz administracja naczelna powiatu wileńskiego.

W Sejmie RL

Niektórym

skazanym udzielono amnestii

W czwartek Sejm Litwy w upamietnieniu piqej rocznicy odzyskania Niepodleglosci Litwy i rocznicy przyznania Konstytucyj uchwalil ustawo o amnestii. Za amnestiqa glosowalo 38 poslów. Przeciwniko bylo 6, powstrzymalo sie 19 parlamentarzystow.

Od czescii nieobdzytej kary przewiduje sie zwolnosc kazdanego do 10 marca 1990 roku, z wyjatkiem skazanym za bandytyzm, masowe zamieszc, puscie drog komunikacyjnych i srodkow transportowych, zabojstwa z premedytacja, dzieba obronienia ciqza z premedytacja, chuliganizm, przestępstwa narkotykowe, bezprawne noszenie, przechowywanie, nabycanie, produkowanie i sprzedawanie broni palnej, amunicji i materiiow wybuchowych z takimi kradzidzami, kradziezami, przestępstwami.

Od pozostalej do odbycia czescii kary zostana zwolnione kobiety skazane do 15 lat pozbawienia wolnoscii, miedzynaj po przekroczeniu 65 roku zycia, inwalidzi pierwszej i drugiej grup oraz nieletni.

O polowę pozostala czesc kary zmniejszaja sie osobom skazanym na pozbawienie wolnoscii do 5 lat za przestępstwa spowodowane nieostroznoscia. Jezeeli do odbycia kary zostalo mniej niz rok, wiczezwolnosc zostana zwolnieni od odbywania kary.

Jedną trzecia, lecz nie wiecej niz dwa lata, zostanie zmniejszona kara dla niektorych osob skazanym na pozbawienie wolnoscii do 7 lat, takze o jedna trzecia, lecz nie wiecej niz o potora roku, dla osob skazanym na okres od 7 do 15 lat.

Ta czesc ustawy o amnestii bedzie stosowana wobec osob skazanym rowniez za drobne czyny przestepstwa – morderstwo z premedytacja, ciezkie obronienia ciqza z przemocq, gwał, chuliganstwo, produkcje srodkow narkotycznych, ich przewoz, zwiaz, kradziez, bezprawne noszenie broni palnej, amunicji i materiiow wybuchowych oraz ich przechowywanie, nabycanie, wytwarzanie, a takze przewoz, falszowanie pieniedzy i papierow wartosciowych, ich przechowywanie lub puszczanie do obiegu, niektóre inne przestępstwa. (BNS)

Bankructwo?..

Ogolem na ratowanie zych pozyczek rzadz przydzielil jz (z inwestycja w BR) ponad 540 mln litow, tj. trzy (i pol) razy wiecej, niz w roku bieżącym przewidziano srodkow z budzetu państwowego na wszystkie potrzeby socjalne. Problem bankow komercyjnych, jak powiedzial G. Vagnorius, nalezq rozstrzygnac inaczej – powolac specjalna państwowq instytucje, ktora by przejala porfel zych pozyczek bankow i probowala odfiscic srodki od osob duzych poprzez nabycie przez nich majatku. Taką praktykę stosuje sie w innych państwach.

O kryzys bankow kraju kierownik Zwiqzku Ojczyzny oskarzal warstwy rzadzace, notowany kurs lity, ktory zwozyczyl ilosc pieniedzy oraz inflacjq. Cena na towary krajo-we zwiekszyla sie dwukrotnie, natomiast statal eksport.

Spowodowalo to ponad 650 mln dolarow USA deficytu w handlu zagranicznym, ktory mial wplyw na zwrot kredytow bankow.

Zdaniem G. Vagnoriusa, przewodnicuzcy Banku Litewskiego K. Raitkevicius stal sie narzdzciem odkupienia wltw rzadu i DPPL.

Czy kryzys banku odbije się na koszykowca?

Kryzys Litewskiego Banku Akcyjno-Innowacyjnego (LAIB) moze sie odbic na dzialalnosc Litewskiej Ligi Koszykowcaj (LLK), generalnie korespondentow agencji ELTA sekretarza powiatu LLIK Algimantasa Lizaitsa.

"Wspominajmy bank jest jednym z glownych sponsorow LLIK, przydzielajacych nam 300 tys. Lt rocznie", powiedzial A. Lizaits. Te srodki przeznacza sie na utrzymanie aparatu LLIK, dzierzawie pomieszczek, wynagrodzenie dla sldzow, dzialalnosc wydawczqa. Ponadto LAIB sponsoruje jeden z klubow – wileński zespol "Sakala". M.in. przewodnicuzcy rady tego banku E. Verbaucius jest wicyprezdentem LLIK.

Pasterka w kościołach wileńskich

Pasterze jako pierwsi oddali pokłon Dzieciątku Jezus, rozpoznając w nim oczekiwanego Mesjasza. Stąd właśnie pochodzi nazwa I Mszy św. odprawianej o północy — pasterka. Ale w dobie obecnej w Wilnie nie odprawia się pasterki, jak każda tradycja o północy, tylko przed północą w wigilię 24 grudnia lub w godzinach porannych 25 grudnia. Oto rozkład pasterek w kościołach wileńskich: 24 grudnia (niedziela) o godz. 22.00 — w kościele Św. Ducha i o 22.30 — w kościele Św. Teresy.

25 grudnia (poniedziałek) — o godz. 7.30 — w kościele Św. Rafała, o godz. 9.00 — w kościołach Św. Piotra i Pawła, Serca Jezusowego na Dobrej Radzie, Niepokalanego Poczęcia NMP na Zwierzycu, Chrystusa Króla w Kolonii Wileńskiej, Św. Kazimierza w Nowej Wilejce.

Atrakcyjna oferta dla nauczycieli

Polska Macierz Szkolna proponuje nauczycielom prac oraz robotów ręcznych skorzystać z możliwości podniesienia swych kwalifikacji.

Po raz pierwszy w Lublinie organizowane są w dniach 2-7 stycznia (1996 roku) warsztaty dla nauczycieli prac (zarówno pracujących z dziecięcymi

mi, jak i z chłopcami) oraz dla nauczycieli klas początkowych (plastyka i robotki ręczne). Zainteresowani nauczyciele proszeni są zgłaszać się do PMSz w terminie do 28 grudnia. Tel. PMSz: 69-01-43; 69-01-84.

Inf. wł.

Kronika policyjna

Jak podaje dział Sztabu Informacji MSW RI, 20 grudnia br. w kraju odnotowano 165 przestępstw, w tym: 2 zabójstwa, 3 obrażenia ciała, 6 wyrobków chuligańskich, 9 rabunków, 3 oszustwa, 142 kradzieże, skradziono 12 pojazdów, malowano — 10.

Zarejestrowano 20 awarii ruchu drogowego i 16 pożarów. Znalaziono zwłoki i osoby. Zatrzymano 29 podejrzanych o popełnienie przestępstw.

Śmierć wskutek pobicia

20 grudnia o godz. 14 trocki komisarz policji otrzymał zawiadomienie, że do szpitala została przywieziona Felcja Matulickińska (ur. 1919 r.). Kobieta miała złamaną rękę i poważne obrażenia głowy. Poszkodowana ze wsi Pruskiłki, po godzinie zmarła. Podejrzewa się, że staruska została pobita 2 tygodnie wcześniej. Wypadek bada się.

Gdzie piła — tam się piją

20 grudnia do szpitala Św. Jakuba w Wilnie przywieziono Ahydasza Janakauską (ur. 1937 r.) ze wstrząsem mózgu i złamaniem czaszki. Policjanci dowiedzieli się, że mężczyzna pił wódkę ze swym znajomym Vytautem Kazlauskasem (ur. 1931 r.) w sadzie w Solenikach. Podczas konfliktu Kazlauskas pobił i zranił nożem poszkodowanego.

Kradzież

20 grudnia z mieszkania G. Ale-

kziejeno przy ul. Parkow Wilnie otworzono przy pomocy wtrysku skradziono: 3000 USD, wideo odtwarzacz, 2 audio magnetofony, złotą biżuterię i ubrania.

Babcia nie zdążyła uratować wnuczka

19 grudnia w domu Karoliny Wołotkiewicz (ur. 1931 r.) w Kojnach (rej. wileński) wybuchł pożar. Babcia udało się uratować trzyletniego wnuka, lecz niespełna roczna wnuczka Bożena Kieźun uduł się dymem. Podczas pożaru spalili się dach domu, opalili się ściany. Straty wynoszą 10 tys. litów.

Podjeżdżają się podpalenie

20 grudnia około godz. 21 wybuchł pożar w budynku administracyjnym SA "Avizieniu statyba" w Awizienach (rej. wileński). Podejrzewa się podpalenie.

Przygotowała
Irena LITWIN

Zatrzymano Afgańczyków oraz spirytus z przemytu

W czwartek o godz. 5 rano na odcinku strażnic Akmeniu i Papiaspu namiropolki policji granicznej zatrzymało 46 nielegalnych migrantów. Większość ich — 28 — stanowili Afgańczycy, pozostali byli obywatele Iranu i Pakistanu.

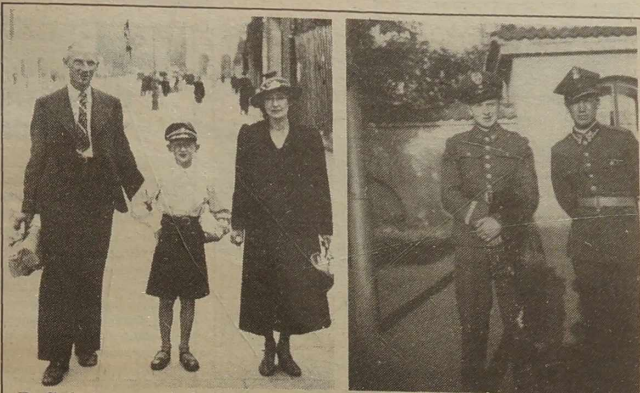
znaleziono około 40 ton spirytusu. Zatrzymano czterech obywateli Litwy — kierowców oraz towarzyszącym im przewodnikom. Wartość ładunku przekracza 350 tys. Lt.

Fot. K. Vanagas
(ELTA)

W środę o godz. 21 funkcjonariusze służby operatywnej Departamentu Policji Granicznej RI otrzymali z pogranicza białoruskiego operatywną informację i z pomocą grupy szybkiego reagowania, funkcjonariuszy policji ekonomicznej zatrzymali na drodze Sołeczki-Wilno przemycających ładunek. W dwóch samochodach ciężarowych MAZ oraz Mercedesie z przyczepami

W pononemskim punkcie kontroli granicznej zatrzymano udający się z Białoruski do obwodu kaliningradzkiego samochód KAMAZ z przyczepą. W ciężarówce znaleziono 1000 skrzyń wódki. Z powodu braku jakichkolwiek dokumentów ładunek przekazywany został do zbadania służbie operatywnej.

(ELTA)



Refleksja przedwigilijna

Na fali wspomnień

Już po jutrze zasiądziemy przy wigilijnych stołach. Doczekaliśmy się kolejnego Bożego Narodzenia, najbardziej rodzinnego święta. W ten wieczór wigilijny w naszych domach będzie o jedno nakrycie więcej. Dla tych, których nie ma razem z nami, którzy znajdują się w dalekiej (bliskiej) drodze i mają przyjeść, wrócić... I będzie się snuć nie wspomnień... Jak to było w dzieciństwie, jeszcze całkiem nie tak dawno... Ze przodkami, ojciec, matka, brat... najbliżsi, najukochańsi... Ze świat, który był... Z listu naszego stałego czytelnika, wilanina p. Adama Korbuta: "W lipcu 1939 r. memu Ojcu, inż. bud. Jerzemu Korbutowi (pracował w oddziale budowlanym zarządu miejskiego) na mocy uchwały Magistratu m. Wilna powierzono kierowanie robotami remontowo-budowlanymi przy rekonstrukcji "Szkolnej Pracowni Przynudkiej". Znajdowała się ona na rogu ul. Zawalnej (Pylimo) 3 i Matej Pohulanki (Kalinauska) 1 i miała w swoim składzie ogród botaniczny oraz zwierzynek. W latach 30-tych uczniowie wszystkich szkół wileńskich mieli tutaj zajęcia praktyczne z botaniki i zoologii. Ja wtedy uczyłem się w szkole nr 1, która mieściła się na rogu ul. Pohulanki (J. Basanavičiusa) i J. Piłsudskiego (Algirdo). Bardzo często razem z Mamą zachodziliśmy do Ojca na budowę i po zakończeniu pracy we trójkę wracaliśmy do domu. Jakże to były przyjemne momenty..."

Po napadzi 1 września 1939 r. Niemców na Polskę roboty budowlane trwały dalej. Do 18 września, dnia zajęcia Wilna przez Armię Czerwoną, nowy budynek został prawie wzniesiony... Potem nastąpił czas wojennego koszarowania. Ich echa wciąż dochodzą do nas, starych, rodowitych wilanin..."

W wielu polskich domach podczas wieczoru wigilijnego będą chwile wspomnień o tych, których nie pytali, co kraj może zrobić dla nich, a myśleli, co oni mogą zrobić dla kraju. W tym roku w Bronkowie, Nowy York, pożegnano pułkownika Tadeusza, ostatniego z rycerskiego pokolenia Andersów. Był rodzonym bratem gen. Władysława Andersa. Jako 16-letni Peowiak w 1918 r. rozbrajał Niemców w Warszawie, jako ochotnik w 1920 r. walczył w wojnie bolszewickiej, w 1921 — w trzecim powstaniu śląskim. Wojnę obronną 1939 r. zakończył dopiero 5 października pod Koszkiem w zgrupowaniu gen. Klebergera, a więc walczył do ostatka. Ucieka z niewoli niemieckiej, by następnie jako dowódca 7 Pułku Artylerii dopiąć jeszcze jedną chlubną kartę artylerii polskiej w bitwie pod Monte Cassino... Wiadomość o złożeniu ostatnich hołdów pamięci swego męża płk Tadeusza Andersa, wspomnienie pośmiertne o nim przekazała poprzez p. Ryszarda Mackiewicz z Warszawy p. Jolina z Buter-

lewiczów Anders, pochodząca z Litwy Kowieńskiej, wychowanka Polskiego Gimnazjum w Poniewieżu. "Wspomnienie o tym prawym człowieku powinno trwać wśród obecnych i przyszłych pokoleń" — pisze w załączonym liście p. Ryszard, który powiadomił także o odejściu w zaświaty Wacława Jurawca ps. "Nowy", jednego z najdzielniejszych żołnierzy Podległości Kowieńskiej ps. "Czeng", oficera 6 Brygady AK, od pierwszych dni października 1939 r. był aktywnym działaczem wileńskiej konspiracji wojskowej, przeszedł ze swoim plutonem długie szlaki bojowy odwołując partyzantkę "Byskawicą", który wspólnie zorganizował 16 Brygadę, wyróżniając się walecznością w akcjach bojowych. Stanisław Czepulowski przed kilku laty gościł w Wilnie, jego wspomnienia zamieściłem w swojej książce "Rachunki nie zamknięte".

Przemijają ludzie II Rzeczypospolitej. Oto najwziewsza, niestety smutna, wieść z Anglii: "Stanisław Lipiński, syn Ziemi Wileńskiej, Wychowankę Państwowego Gimnazjum im. J. Piłsudskiego w Święcianach. Uczestnik walk wrześniowych w bitwie pod Piotrowem. Wzięty Kholm, uczestnik walk na kontynencie — 1 Dywizja Pancerna, kapitan rezerwy, odznaczony Krzyżem Walecznych, zmarł w Londynie". Zawładania w żałt i smutku "Zona".

A przecież jeszcze nie tak dawno p. Stanisław odwiedził swoje rodzinne Święciany, redakcję "Kuriera Wileńskiego", oklaskiwał "Wileńszczyznę" podczas jej występów w Anglii.

Całkiem inaczej ułożyły się losy generała Stanisława Grochoczyńskiego. Ur. w Łodzi, w młodości znalazł się w Petersburgu, tutaj studiował. Fala rewolucji zarzucała go do armii. W 1944 r. w Ludowym Wojsku Polskim został generałem bryga-

dy. Po wojnie osiadł w Wilnie, był stałym czytelnikiem naszego dziennika. W br. spoczął w ziemi wileńskiej.

Ludzie losy, naszych bliskich, przyjaciół, znajomych, osób poznanych z listów, książek... Losy znane i nieznanne, ze szczęśliwymi powrotami i tragicznymi odejściami. W wieczór wigilijny wracamy do nich pamięcią. Podobnie jak p. Roman Świątko-Świątkiewicz z miejscowości Bale (Polska), b. żołnierz 6 Brygady AK, przedstawiający się w swoim liście jako "polski szlachcic Ziemi Wileńskiej herbu "Nieczyż" i składający tekstem modlitwy (napisał go w wieku 17 lat) dziękczynienie Matce Boskiej Ostrobramskiej za ocalenie w lipcu 1944 r. po operacji "Ostra Brama".

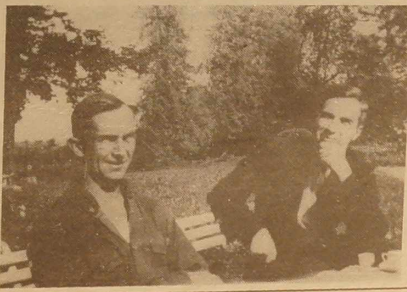
P. Witold Waluk ze wsi Inkręszki w rejonie trockim również urodził się pod szczęśliwą gwiazdą. Służbę czynną odbywał w 28 Pułku Strzelców Kaniowskich w Łodzi. Po tem został skierowany do Korpusu Ochrony Pogranicza w Sejnach. W Suwałkach skorzystał z kolporterską i dla marca 1938 r. w zastępstwie dowódcy strażnicy w Burniszkach, strzeży górnicy z Litwą i Niemcami. Na wojnę został zmobilizowany do KOPu w Olińkach. "Rezerwiści z naszych Inkryszek wyruszyli do walki z wielkim patriotyzmem — wspomina p. Witold. — Feliks Klimczak

(Dokończenie na str. 6)

NA ZDJĘCIACH: początek września 1939 r. — w Wilnie jeszcze panuje spokój, Państwo Maria i Jerzy Korbutowie razem z synkiem Adasem wracają ul. Wileńską do domu; Zygmunt Grafiński (od lewej) i Bolesław Sempłowski przed wojną (fot. nadesłana przez p. Zygmunta i Anglię w 1993 r.); por. Jerzy Rożałowski (od lewej) i rotmistrz Wincenty Chraszczyński, późniejszy jeden z dowódców AK, w majątku Poniekunem Biechowiezów w okolicach Rakiszek.

Fot. ze zbiorów rodzinnych Adama Korbuta, Czesława i Ryszarda Mackiewiczów.

Repr. Marian Paluszkiiewicz



Polska

Rząd twierdzi, że bezpieczeństwo państwowemu nic nie zagraża



Gabinet ministrów Polski urządził w środę, że nie ma zagrożenia bezpieczeństwa państwowego, co sugerował prezydent Lech Wałęsa.

Gabinet przeprowadził pilne dwugodzinne posiedzenie, na którym rozpatrzone została podana przez L. Wałęsę i niektórych ministrów informacja.

We wtorek L. Wałęsa przeprowadził pilne spotkanie z wysokimi dostojnikami, na którym minister spraw wewnętrznych Andrzej Milczanowski przedstawił tajne dokumenty, świadczące o zagrożeniu bezpieczeństwa.

Gabinet urządził jednak, że ta informacja nie świadczy o prawdziwym niebezpieczeństwie i nie daje podstaw do zastosowania jakichkolwiek konkretnych środków. Popierający Wałęsę ministrowie spraw wewnętrznych, zagranicznych i obrony, tej decyzji nie poparli.

Zbliżona do rządu osoba powiedziała, że J. Oleksy oskarżony został o kontakty z byłym mieszkańcem Warszawy, który, jak się później okazało, był agentem moskiewskiego wywiadu.

L. Wałęsa z posiedzenia rządu wyszedł milczący, a J. Oleksy był wesoly i żartował z dziennikarzami.

Służba rosyjskiego wywiadu zagranicznego kategorycznie zaprzeczyła, jakoby premier Polski Józef Oleksy miał z nią współpracować.

"Podobne oskarżenia, zgłoszone w przedmiotu inauguracji wybranego zgodnie z literą prawa prezydenta Polski, są prowokacją polityczną", powiedziała przedstawicielka służby wywiadowczej.

Józef Oleksy określił przestrzegę prezydenta Lecha Wałęsę o "zagrożeniu bezpieczeństwa państwowego" jako "brudną prowokację".

Niemniej, zdaniem J. Oleksiego, bezpieczeństwo państwowemu zagrożają co najwyżej "ci, którzy nie potrafili godnie opuścić swych stanowisk". L. Wałęsa w sobotę ma ustąpić fotel prezydenta Aleksandrowi Kwasińskiemu.

Wcześniej J. Oleksy zażądał, aby L. Wałęsa zwołał w trybie pilnym posiedzenie Komitetu Obrony Narodowej, ale przedstawiciel prezydenta powiedział, że nie ma potrzeby. Do tego komitetu należą prezydent, premier, marszałkowie obu izb parlamentu, najważniejsi ministrowie i zwierzchnik służb wewnętrznych.

NA ZDJĘCIU: J. Oleksy. "Nie jestem szpiegiem".

Fot. EPA-ELTA

Wielka Brytania

Czy Diana straci prawo do tytułu królewskiego?

Królowa Wielkiej Brytanii Elżbieta napisała do swego syna, następcy tronu księcia Karola oraz jego małżonki księżny Diany list, w którym zachęca ich do rozwodu, o czym w środę wieczorem poinformowali przedstawiciele Pałacu Buckingham. Jak twierdzą oni, książę Karol po otrzymaniu listu dał do zrozumienia, że się zgadza ze stanowiskiem królowej, nie wiadomo jednak, co sądzi Diana. W czwartek eksperci konstytucyjni Wielkiej Brytanii poinformowali, że książę Karol odziedziczy tron nawet wtedy, jeśli się rozwiedzie z księżną Dianą, ale straci ona prawo do tytułu królewskiego.

Białoruś

Łukaszenka minował szefów KGB i MSW

Prezydent Białorusi Aleksander Łukaszenka przedstawił pracownikom Komitetu Bezpieczeństwa Państwowego nowego przewodniczącego KGB Władimira Mackiewiczza.

Wcześniej był on szefem służby bezpieczeństwa obwodu brzeskiego Białorusi.

Prezydent przedstawił również pracownikom Ministerstwa Spraw Wewnętrznych nowego ministra Walentyna Agolca.

Poprzednio ten wojskowy, służący w Afganistanie, dowodził wojskami wewnętrznymi Białorusi.

Bośnia

Bank Światowy zamierza wyasygnować 5 mld USD na odbudowę kraju

Przedstawiciele Banku Światowego twierdzą, że na odbudowę Bośni i Hercegowiny jedynie w pierwszym kwartale przyszłego roku potrzeba pół miliarda USD. Bank Światowy na odbudowę tych krajów zamierza zgromadzić 5 mld USD w ciągu dwóch-trzech lat.

Od początku roku 1993 gospodarka bośniacka poniosła straty w wysokości dziesiątków miliardów dolarów — twierdzą eksperci. Między narodowe instytucje finansowe pomagają skompensować zaledwie część wszystkich skutków wojny. Bank Światowy wspólnie z Radą Europy zamierzają założyć wspólny fundusz pomocy Bośni.

"Nie będziemy mogli wszystkich odbudować. Jedynie na odbudowę domów mieszkalnych potrzeba 4-5 mld USD, ale pomoc Bośni jest niezbędna" — powiedział dyrektor

byłego Departamentu Jugosławijskiego Banku Światowego Kemal Dervis.

5 mld dolarów przeznaczy się na podstawowe prace odbudowy Bośni. Później Bośnia będzie musiała ograniczyć się do własnych zasobów i sił. Jeszcze za czasów rządów komunistycznych Bośnia była jedną z najuboższych republik Federacji Jugosławijskiej. Obecnie w Bośni panuje masowe bezrobocie, a roczne dochody na osobę, w porównaniu z rokiem 1992, zmniejszyły się z 1900 do 500 dolarów.

Bośniacki system finansowy, zdaniem ekspertów, trzeba będzie tworzyć prawie od zera. W Bośni jest bank centralny, ale kraj nie ma własnej waluty. Są tu w obrocie marki niemieckie, austriackie szylingi i dolary USA, niekiedy można też napotkać walutę byłych sojuszników.

Zdaniem eksperta Departamentu Europy Środkowej Banku Światowego Christine Wallich, władze bośniackie muszą udzielić pierwszeństwa stworzeniu systemu celnego. Jej zdaniem, opłaty cenne pomogłyby Bośni zgromadzić środki na początek. Podatki, akcyzy dochodowe i inne przez pewien czas w Bośni będą bardzo niskie, powiedziała.

Rosja

Czeczeni utrzymują Gudermes

W czwartek wojska federalne kontynuowały operację w drugim co do wielkości mieście Czeczenii Gudermesie, które czeczeńscy bojownicy zajęli 14 grudnia, informując źródła wojskowe Rosji.

Po wyzwoleniu komendatury wojskowej w środku wojska podejmą próbę odparcia bojowników czeczeńskich za dworzec kolejowy, w którym już od osmiu dni znajduje się w oblężeniu grupa żołnierzy rosyjskich.

Jak informuje czeczeńskie centrum prasowe wojsk rosyjskich, minionej doby rosyjskie siły straciły w Czeczenii 6 żołnierzy, 18 jest rannych.

Bojownicy czeczeńscy po raz 41, w tym 29 — w Grozny, ostrzelali pozycje wojska rosyjskiego. Minionej nocy bojownicy czeczeńscy najintensywniej ostrzelali budynek zarządu głównego sztabu operacyjnych Rosji.

W osiedlach Staraj Aczchoj i Oriechowo czeczeńskie formacje zbrojne ostrzelały kolumnę wojskową, punkty i stanowiska tymczasowej dyslokacji

wojsk wewnętrznych, informuje centrum prasowe.

Minister spraw wewnętrznych Rosji Anatolij Kulikow wezwał do "otwartej oceny" akcji formacji zbrojnych w Czeczenii.

Przemawiający na rozszerzonej naradzie w Prokuraturze Generalnej minister oświadczył, że wybory w Czeczenii radykalnie zmieniły sytuację w nowych warunkach "brak jakiegokolwiek usprawiedliwienia formacjiom zbrojnym, a ich akcja może być oceniana tylko jako bandyckie".

Podsumowano wyniki głosowania we wszystkich okręgach jednomandatowych

Drżić znane już są wyniki głosowania we wszystkich 225 okręgach jednomandatowych.

Jak informuje Centralna Komisja Wyborcza, najwięcej głosów oddano na kandydatów Partii Komunistycznej FR: zdobyli oni 58 mandatów.

Partia Chłopska w okręgach jednomandatowych zdobyła 20 miejsc, aczkolwiek, jak wiadomo, nie potrafiła ona przekroczyć 5-procentowej bariery

w głosowaniu według list partyjnych.

"Jabłko" będzie miało 14 miejsc, "Nasz dom — Rosja" — 10 miejsc, "Wybór Demokratyczny Rosji" i "Władza Ludowi" — po 9 miejsc, Kongres Wspólnot Rosyjskich — 5 miejsc.

Po trzy miejsca w jednomandatowych okręgach zdobyły "Kobiety Ro-

sji", Blok Iwana Rybkina oraz "Naprzód, Rosjo". 2 miejsca będzie miał blok Panfilowa — Gurowa — Łysienki. 12 koalicji uzyskało po jednym miejscu.

77 deputowanych zgłosili sami wyborcy.

Wśród tych, którzy wygrali wybory w okręgach jednomandatowych, są 93 osoby z poprzedniej Dumy, 9 — z Rady Federalnej.

Gwiazdy na Gwiazdkę



Jak wiadomo, prezydent Borys Jelcyń cieszy się sporym poparciem rosyjskiej generacji, która to nie raz okazywała dowody swej lojalności wobec gospodarza Kremla.

Czterech najbardziej wply-

wowych generałów otrzymało od prezydenta w przeddzień Nowego Roku marszałkowskie gwiazdy. Najwyższe stopnie oficerskie otrzymał dyrektor federalnej służby ochrony granic Andrej Nikołajew, minister spraw wewnętrznych Ana-

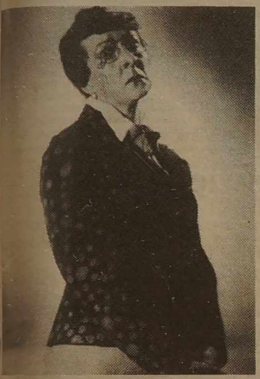
tolij Kulikow, szef sztabu generalnego rosyjskich sił zbrojnych i dyrektor federalnej służby bezpieczeństwa Michaił Kolesnikow.

Prezydent Rosji osobiście wręczył marszałkom gwiazdy. Fot. EPA-ELTA

Rano, wieczór, w dzień i w nocy, bądź nam, Widzu, ku pomocy...

30-lecie polskiej sceny amatorskiej w Wilnie

W drugim dniu świąt Bożego Narodzenia, w sobotę wtorek, 26 grudnia br., wileński zespół amatorski "Polski Teatr" zaprasza wszystkich sympatyków na spektakl jubileuszowy, premierowy — komedię "Grube ryby" Michała Bałuckiego. Uroczystość jubileuszowa odbędzie się na scenie Wileńskiego Rojskiego Teatru Dramatycznego o godz. 18.



Irena Rymowicz jako Szarlotta w "Winiowym sadzie" A. Czechowa na scenie Wileńskiego Rojskiego Teatru Dramatycznego (1954 r.).

Czy — ktoś z podwileńskich Kojran do nich przyjdzie?
... 30 lat temu weszli w labirynt, który zwie się teatrem. W inne życie, bo podwójne — realne i wymiagalne. Właściwie — w dwa życia, równocześnie przepastne, zagmatwane, pełne racjonalnych niespodzianek, zaskoczeń!... dramatycznych wydarzeń.

— Wtedy było inaczej, inni ludzie przyszli. Z myślą przede wszystkim o tym, co będą robili na scenie — wzięła ich Pani Irena Rymowicz.

— Wtedy... Myślę, że może jednak przesadza. Zawsze wszystko w retrospekcji wygląda inaczej, wtedy i tak było bardziej skłóca, i cukier bardziej słodczy... A może ma trochę racji. Kiedyś ludzie zbiegali się w grupę, żeby zrobić teatr, dzisiaj — robią teatr, żeby być w grupie.

— Od dziesiątki lat są z sobą związani. Wciąż tak są: Irena Litwinowicz, Jerzy Łajkowski, Danuta Sielicka, Mieczysław Dwilewicz, Tadeusz Łopkowiak, (z przerywaną) Mirosław Szejbak... I tak też, który przyszedł później — Teresa Samsonow, Renata i Jerzy Szymaniewicz, Elżbieta Monkiewicz... Wreszcie ci, którzy w różnych czasach, w różnych przyczynach odchodził z tej sceny a później znów wracali: Janusz Dąbrowski, Dominik Kuzniiewicz, Roman Parylak, Halina Jasiska. Bogata lista nazwisk, uważny widz tej sceny wypisze dziesiątki innych... Jakóż dziwnie przez czas nie dotknięci, bo dla waszka leca, a oni — widać na tej scenie coraz rzadziej, zjawiać, skoczyć, co tak mają dłuższy i wyższy. Pracują, a chłodnie i podnie, bo ziąb w nie opalającym pomieszczeniu!... Zwracanie pustka w kiesze. Taki czas.

Jako pierwszy na te 30 lat temu nawiązywał zamasytym krokiem ta polskiej komedii Aleksander Fredro. "Damy i huzary" — to komedia urodzenia śmiechu. Po upływie dziesięciu lat Fredro wrócił tu znowu, tym razem z "Panem Jowialskim". Jeszcze drugi i trzeci Aleksander Fredro pojawił się w Wilnie stając się niejako spadkobierczynią bogatej, podwileńskiej, polskiej tradycji. W Kojranach (Kairéna) "wobec wcześniej", w początkach XIX w. kwitł i rozwijał się wspaniały, fantastyczny teatr, na którego scenie były wystawione wszystkie komedie Aleksandra Fredry. Czy przyjdzie ktoś teraz z Kojranami na spotkanie z teatrem, który swój żywot rozpoczął właśnie od autora "Damy i huzary"?

Kochany Widzu mój, Ty zawsze przy mnie stój!
— Kojran? — zastanawia się Pani Irena. Nie wiem, ale mam nadzieję, że tak. Na pewno nie, może graliśmy tam kiedyś. Na pewno nie, może graliśmy niemal w każdym miasteczku, wiośce. Chcemy być tam znowu, ale nie, jeżeli nas tylko zaproszą. Wszędzie — jest tam, wspaniały widz. Zawsze to mówię — nie ma takiego widza, jest tylko zły aktor, zły reżyser, zły scenarzysta. Gdyby nie widz... Co tu dużo mówić — nie ma, nie będzie nas...
— Kochany Widzu mój, Ty zawsze przy mnie stoisz — wtrąca zarobowiec.

— O! To wspaniały pałecz aktorów! — mówi już całkiem poważnie moja Rozmówczyni.

Pierwsza profesjonalna aktorka wileńskiego Rojskiego Teatru Dramatycznego

Gra więc teraz Jej zespół "Grube ryby" Bałuckiego. Na jubileusz. Specjalnie wybrali komedię, "żeby nie było" jubileuszowo-pogrzebowo... Jak ognia pragną uniknąć "obowiązujących" przemówień, moduś jubileuszowego z żelazną regułą, nudnych obrachunków, zapamiętałego sumowania przeszłości, wydzierań, o których sam najlepiej mają pojęcie, bo nie byli ich świadkami tylko uczestnikami. Wystarczy serdeczność, ciepłe spojrzenia, uśmiech tych, dla których jeszcze chcą istnieć, grać...

— Ale "Sto lat!" jak znam naszą publiczność — sala i tym razem będzie ochocho śpiewała — mówią do Pani Ireny.

— Zespołowi — tak! Pieknie życzenia. Ale razi mnie zawsze, okropnie denerwuje, kiedy pojedynczo osobnikowi taki toast wznoszą. Sto lat życia — to za długo! Nie ma już co robić. Każde słowo zostało powiedziane, każda rzecz obejrzana, każda pieśń — wypiewana...

Pani Irena... 60 lat pracy w teatrze, w tym — pokona na polskiej scenie amatorskiej "Polacy, u Polaków, z Polakami, w zespole amatorskim" — tyle wie o Niej wileński Rojski Teatr Dramatyczny, który tuż będzie obchodził swoje 50-lecie. A przecież — była pierwszą profesjonalną aktorką ich sceny...
— Troje nas było — tych pierwszych w "Rus-dramie". Dwóch już nie żyje, a mnie Bozia dalej żyć kazala. Cóż zrobić — skoro trzeba żyć to trzeba...

Na scenie "Rusdramy" zagrała blisko 20 ról. Z głębokiej szuflady wyciąga teraz — stare programy teatralne, scenariusze, zdjęcia. Wszystko to sygnowane datą, upstrzone autografami.

— To? — wskazując na jedno z nich — kiedy? — A to? — jako Julia Szarlotta w "Winiowym sadzie" Czechowa, moja najulubieńsza rola, która to był rok 1954...

Porównując tamtą Rymowicz — Szarlottę 1954 do prywatnego zdjęcia Ireny Rymowicz, wykonanego wczoraj, w grudniu Anno Domini 1995. Jak to jest, zastanawiam się, że wygląda dość młodszej aniżeli ponad 40 lat temu w tej swojej komicznej Szarlottce? "Bryzki" urok teatru!... "piękny" czar życia?

— Aktorowi — nie tylko role snia się po nocach, również — twarze widzi. Dziesiątki, setki twarzy... Aktor czasem lepiej widzi te sceny widza aniżeli widza aktora z sali widowiskowej. Więc to wszystko dla was, Widzów! Wkładamy nasze maski", odmładzamy się, starzejemy — stosownie do Waszych potrzeb, gustów robimy z siebie białozn, bądź modelujemy figury tragiczne. Właśnie, białozn, czy trągimy? Za wszystkie te 60 lat pracy w teatrze przekonałam się, że Widz dotąd jeszcze w swoim życiu codziennym ma smutek w nadmiarze. Więc? Pracujemy na Wasz miękki i zdrowy... A najbardziej chcemy dochodzić. Za mało dziś bajek mamy dla nich w repertuarze, ale — na pewno będzie ich więcej.

Wychowanki i wychowankowie...

Przeważnie — rekrutujący się z tych samych Widzów. Ktoś wtedy, na ich pierwszym spektaklu "Damy i huzary" w roku 1965 zobaczył czujący dotę w osobie Henrietty Kublius jako Orgonowej i Bohdana Noniewicza jako Majora!... nie zechciał być gorzszym. Ktoś przyszedł tu przez zwykły przypadek — kolega przyprowadził. Ktoś o nich przeczytał w gazecie — jednego wtedy, polskiej na Litwie... Tak to małe, ciasne grono powoli się



"Grube ryby" M. Bałuckiego, przedstawienie na jubileusz 30-lecia teatru; scena ze spektaklu (zdjęcie z próby generalnej)

rozrastało, rozwijało, coraz śmielej, coraz odważniej wchodziło na scenę.

Irena Bojarowicz (dzisiaj — Litwinowicz). Przyszła tu jako dziecko. Zagrała w tym zespole dziesiątki ról. Urodzona aktorka, ostatnio — kierowniczką artystyczną zespołu. Teraz przyszywa tremę podwójną: wyreżyserowała "Grube ryby". To — już jej trzecia praca reżyserska.

Mieczysław Dwilewicz. Świetny aktor, w duży poeta. Myślę, że zanim zagra rolę, długo ją kontempluje, szuka w niej różnych odcieni. "Zwykły pagórek wzbudzić może wiele wrażeń, mały kamyczek zrodzić wiele uczuć. Cień zwiedzionych liści bananowych rysuje się harmonijnie na papierowych szybach okna. Korzenie sosny torują sobie drogę w szczelinach spekałnych kamieni" (Czang Czeng, poeta chiński). Aktor — poeta, ale lubi się kochać we wszystkim, co załatuje sarkazmem.

Danuta Sielicka. Hanka, Balladyna, Wiedźma... Szeroka rozpiętość aktorskich możliwości, zawsze — z precyzją opracowany każdy szczegół, najmniejszy drobiaz. Zdrowa czy chora, wyczołga czy zmęczona — zawsze z serdecznością, wyczuwając, z pomocą deklarowaną przede wszystkim zespołowi.

Mirosław Szejbak. Od "nastu" lat związany z zespołem, znakomity w każdej roli — i pierwszego amanta (już od kolesi) — przystojni!... i rikuśnego Kota na choinkowej zabawie z dziećmi. Jak, kiedy zdołał zdobyć karierę naukową, zgłębił tajemnice (chyba wszystkich) nauk ścisłych (oj!), opanować perfekcyjnie język angielski, dokształcać się za Oceanem? Długo pozostawał wciąż młodym do wzięcia kawalerem. Ostatnio — stracony dla pannie — ożenił się...

Jerzy Łajkowski. Przede wszystkim — "nieśmiertelny" na tej scenie Pan Zagłoba (gra go już 18 rok). Dla dzieci — ulubiony Ole-Okczo w "Dzikich ląkach" Andersena. Dobry komik, przy okazji — sam bawi się świetnie. Hoduje, pielęgnuje kwiaty. (Myślę, że ulubionym jego kwiatem jest Naroz).

Renata i Jerzy Szymaniewicz. Renata była tu kiedyś jako Renata Chalekaite. Ogien, nieposkromiony temperament, na domiar — dziewczynka jak malowanie. Z Jerzym Szymaniewiczem (wówczas amant na scenie) grywał w partnerstwo aż się dograli... małżeństwa i rodziny. Teraz mama Renata i tata Jerzy Szymaniewicz grają z zapałem dalej — ku radości nie tylko przeciętnego widza, ale i swojej lateroski.

Teresa Samsonow (de domo Bortkiewicz) — najbardziej chyba przytomna w całym tym teatralnym kieracie, bo ma tu rolę podwójną — i aktorską, i współorganizatorską. Skupiona, poważna. Nie banalnie ładna. Nadaje się tylko (!) do roli Księżniczki, Królowej albo Królowej.

Dominik Kuzniiewicz. Co jakiś czas odchodzi z zespołu i znów do niego wraca. Na tej scenie "urodzony", to trzeba pamiętać, bo to z niej właśnie wyszedł w szeregi świat — jako niestrudzonego świętego gawędziarza Wincuk i pisarz. Kapryśny. Chce grać rolę tylko i wyłącznie komi-czno-farsowe naj-najprzezniesie. Duży, szeroki, żyły z daleka go widzi ("Ach, kochanieńka, kochanieńka moja, i co to obnie mat tak haniebnie niepięknie napisawszy?" — wiem, powi mi tu już za parę dni na premierze "Grubych ryb" — w j e g o, jednak zespole).

Elżbieta Monkiewicz. Udane role komedio-we. Wyreżyserowała w tym zespole "Mirandolinę" C. Goldoniego.

Janusz Dąbrowski. Wyszęd z zespołu i nie wraca. A był jego gospodarzem, miał świętne w Teraz — jest w roli Widza. Korci, Panie Januszu, teraz — wyskoczysz na scenę? A może tak, Panie Inżynierze, jeszcze nie — jeszcze jeden raz?

Halina Jasiska. Wspaniała Jaszczurka w "Ja-

JASZCZURKA



Irena Rymowicz, kierownik artystyczny Wileńskiego Polskiego Zespołu Teatralnego od roku 1965 (zdjęcie wykonane w grudniu 1995 r.)



Irena Litwinowicz — dziesiątki złotych ról w Zespole, w ostatnich latach — kierownik artystyczny teatru

szczytne? Wolodina. Subtelna, liryczna, romantyczna. Podchodzi swoje poczucie, oczko w głosie — Kaskę! — może razem na te sceny wrócić?

Pani Henrietta Kublius. Nie mieści się już w rozdzielce "wychowanka Pani Ireny". Ba, licząc raz Panią Irenę wychowywała, upominała, moralizowała — na nie się to prawda zdalo... Kłóczy się z sobą!... szalenie lubiły. Układ ten trwa do dziś. Przez 30 lat. Pani Irena już nie reżyseruje (ale wciąż — zaciekle dryguje). Pani Henrietta już nie gra (ale — zespół ma na kłódce, bo to jej niezawodnej pamięci i w jej dotąd mocnych rękach są wszystkie skrzynki teatralne archi-wa teatru).

Kto jeszcze? Parę nazisk w rejestrze. Niestety, gazeta nie gumowa, rozciągnąć się nie da.

"U rymowiczów" — starsi, młodzi i najmłodszy

Władnie. Grać będą teraz na spektaklu jubileuszowym w "Grubych rybach" Bałuckiego. Mam w ręku nowo, pięknie wydany program tego przedstawienia. Brakuje mi w nim jednego nazwiska Ireny Litwinowicz, aktorki z bożej łaski. Nie mogła sobie obsadzić w tym spektaklu, bo tym razem występuje w roli reżyserki. Jest nadzieja, że na przyszłość ten błąd naprawi. Scenę "u rymowiczów" bez Ireny Litwinowicz jako aktorki trudno sobie wyobrazić.

"Grubych ryb" grają: Danuta Sielicka, Roman Parylak, Teresa Samsonow, Danuta Sosnowska, Jerzy Szymaniewicz, Renata Szymaniewicz, Mieczysław Dwilewicz, Jerzy Łajkowski, Mirosław Szejbak, Grzegorz Tomaszewicz oraz Danusz Piotrowski, Julia Lewandowska, Józef Brzydowski i inni.

Kto — kogo gra i w jakiej obsadzie? Nie będę już rozleniwiała Kochanego Widza. Przyszły 26 grudnia do "Rusdramy" (razem z Widzami!)
Sto lat Zespołowi — 100 i jeszcze 25
A Pani Irenie Rymowicz — 100 i jeszcze 25 — na dokładkę...

Alwida ROLSKA
Zdjęcia z prywatnego archiwum Ireny Rymowicz, archiwum teatru

Fot. W. Charliń, T. Wazniakiewicz

Na fali wspomnień

(Dokończenie ze str. 3)

jako ochotnik walczył pod Radzymi-
nem i został ciężko ranny. Michała
Suchadłyca spalono w stalagu w
Gdańsku. Izidor Janewski do końca
wojny był więziony w Buchenwaldzie,
Kazimierz Janewski został ranny.
Ppor. Zygmunt Wojciechowski dostał
się do niewoli sowieckiej, natomiast
Wolkowicz, Dzieńkowski i Zalecki,
którzy chcieli dołączyć się do bronią-
cych Grodna, zostali zamordowani
przez bolszewików.

Podczas cofania się kompania, w
której był Witold Wałuk, na Trakcie
Lidzkim unieszkodliwiła cztery czołgi
sowieckie. W walce został ciężko ranny
dowódca kpt. Kwiatkowski. W
następnym boju podobny los spotkał
dowódcę drugiego plutonu ppor. rezer-
wy Ignacego Leguna, studenta Univ.
Stefana Batorego w Wilnie. P. Witold
szczęśliwie wrócił do Inkerleszek.

Następne ciosy spadły w maju 1944
r., kiedy to w Trokach został aresztowa-
ny przez sąugęm jako zakładnik, oraz
w styczniu 1945 r. — podczas łapanki
wpadł w ręce NKWD i znalazł się w
łagrze w Stalingońsku — w 28 kopalni
zagłębia węglowego w obwodzie mo-
skiewskim, 1500 km od domu... Iznuwo
powrócił.

Nie wszystkim było sędzono wrócić
do swoich domów, do rodzin. Dzisiaj
pozostaje tylko nadzieja odnalezienia
zaginionych śladów.

Bolesław Sempliński w 1934 r., za-
raz po maturze, wraz z kolegą szkolnym

Zygmuntom Grażyńskim, udali się z Li-
twy przez zieloną granicę do Polski,
mając zamiar wstąpić do "Szkoły Orła"
w Deblinie. Chcieli być polskimi lotni-
kami. Zygmunt podobno został mecha-
nikiem lotniczym (żył w Anglii), zaś
Bolesław — w 1939 r. ukończył
podchorążówkę piechoty. Jak poinformo-
wała jego siostra Jadwiga Skrzyńska
(zam. po II wojnie światowej w USA),
Bolesław Sempliński zginął we
wrześniu 1939 r. jako młody dowódca
w bitwie nad Bzurą. Poszukiwania jego
grobu, m. in. w Łowiczu i Kutnie, wg
informacji Ryszarda Mackiewicza z
Warszawy, na razie nie odniosły skut-
ku.

Kto wie, może da się odnaleźć jakiś
ślad por. Jerzego Rożałowskiego (I
Pułk Ułanów). Po ucieczce z obozu in-
ternowanych polskich wojskowych na
Litwie, przebywał w majątku Ponienun-
iek państwa Bichniewskich w okoli-
cach Rakiszek. Wtedy używał
ostojającego nazwiska Jerzy Porębski.
Uczestniczył w konspiracji AK, miał ps.
"Gozdawa". Brygada "Gozdawy"
powstała w Puszczy Rudnickiej. Ze
swoim dowódcą brała udział w operacji
"Ostra Brama" — rozproszeniu bry-
gad wileńskich por. Rożałowski "Goz-
dawa" udał się do Wilna, gdzie jeszcze
trwały walki i zginął bez śladu w bliżej
nieznanych okolicznościach. Ani ciała,
ani grobu jego nie odnaleziono.

Niech w naszych polskich domach
przy wigilijnych stołach będzie miejsce
na pamięć o nich wszystkich.

Jerzy SURWIŁO

ARDENA ogłasza konkurs:

- **menedżer handlowy** (żaluzje)
(wymagana znajomość języka angielskiego
lub niemieckiego, komputer)
- **menedżer handlowy** (sprzęt oświetleniowy)
(wymagana znajomość języka angielskiego
lub niemieckiego, komputer)
- **menedżer działu techniczno-handlowego** (kable)
(komputer, wyższe wykształcenie techniczne)

(Podanie miejsca pracy, stażu pracy, referencje,
zdjęcia, danych ankietowych)

Oferty są przyjmowane listownie pod adresem:

UAB "ARDENA", ul. Vytenio, 20, 2006 Vilnius, Lietuva.



Sprzęt oświetleniowy Żaluzje Kable

Z okazji zbliżających się Świąt firma
"ARDENA" pozdrawia wszystkich
klientów oraz konkurencję.

(Zam. 1690)



Szopki brata Stanisłosa

Podczas Świąt Bożego
Narodzenia w kościele Św.
Kazimierza będzie można
oglądać i podziwiać wyjąko-
wo piękną i oryginalną
szopkę ustawioną na ambo-
nie. "Stworzył" ją brat z zakonu
oo. jezuitów Stanisława
Peckevičius, człowiek o
"złotych rękach". Mimo
podeszłego już wieku (73 la-
ta) jest niezwykle ruchliwy i
bierze czynny udział w życiu
społeczności zakonnej oo. je-
zuitów.



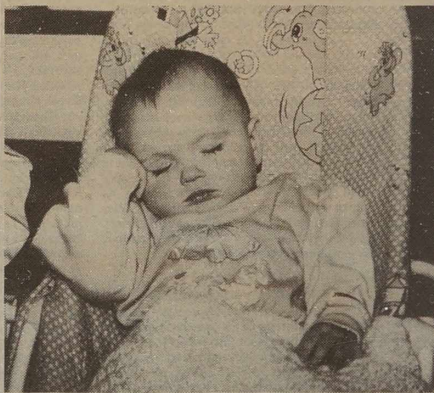
Stanisław Peckevičius
wstąpił do zakonu oo. jezui-
tów w 1939 r. Najpierw
przebywał w nowicjacie jezui-
tów w miejscowości Pa-
gryżowy koło Szydłowa.
Tam też ustawił swoją
pierwszą w życiu szopkę. De-
koracje wykonał ze srebrzy-
stej sosny. Po roku 1945, gdy
władza radziecka wygnała jezui-
tów z klasztoru, brat Stanisław
przybył do Wilna. Trzeba było
jakś ułożyć życie. Imał się
różnych prac. Początkowo
pracował w technikum rolniczym
jako instruktor sadownictwa, po-
tem w Zarządzie Zazielenienia
Miasta. Pracował też w zakładzie
mleczarskim. Przez 10 lat pełnił
posługę zakrystiana (co prawda,
nieoficjalnie) w Ostrzej Bramie.
Chęć się porozumiewać z wie-
rnymi narodowości polskiej
nauczył się tego języka. W ciągu
18 lat przed Świątami Bożego Na-
rodzenia i Wielkanocą jeździł do
Kowna, aby w miejscowej bazyli-
ce katedralnej ustawiać szopki i
Groby Pańskie. Niejednokrotnie
pomagał śp. księdzu Stanisława-
sowi Lidysowi dekorować szopki
w kościele Niepokalanego Po-
częcia NMP na Zwierzyncu,
które podziwiali nie tylko
mieszkańcy stolicy, ale i goście.
Gdy zwrócono księdź Św. Kazi-
mierza jezuitom, prawowitym je-
go właścicielem, brat Stanisław
Peckevičius skierował tam swe
kroki. Do jego obowiązków

należy dokonanie zakupów pro-
duktów żywnościowych, sprząta-
nie. W czasie niedzielnej Mszy św.
zbiera na tańc ofiary od wiernych.
Ale jego pasją życiową jest
właśnie ustawianie szopek i
Grobow Pańskich. Nie jest to
rzecz łatwa. Należy właściwie
ustawić figurę Św. Józefa, Maryi,
pasterzy, Trzech Króli, ułożyć
zieleń, dobrą odpowiednią
dekorację — słowem stworzyć at-
mosferę tamtej betlejemskiej
szopki. Wymaga to nie lada
cierpliwości i poświęcenia, no i
oczywiście talentu, którym
obdarzył Bóg brata Stanisłosa
Peckevičiusa. Pracuje nad swym
"dziełem" długo, nieraz kilka
tygodni. Ale za to jego szopki
wygładniają się oryginalnością i
nigdy się nie powtarzają, co nieraz
można zauważyć w niektórych
kościółkach Wilna. W ciągu swego
życia brat Stanisław ustawił 66
szopek. Dziękujemy za nie serdec-
nie i życzymy jemu i sobie do-
czekania setnej szopki.

Jan LEWICKI
NA ZDJĘCIU: brat Stanisław
Peckevičius.

Fot. Robert Lewicki

Już jestem ubezpieczony



Mam spokój, bo:
— zabezpieczona jest moja
przyszłość
— jestem w pewnych rękach



Państwowy Zakład
Ubezpieczeń
Filie we wszystkich
miastach Litwy.

(Zam. 1695)

SPORT

KOSZYKÓWKA. W spotkaniu
o Puchar Europy drużyn męskich fra-
zuskich "Limoges" pokonał belgijski "Se-
nair" — 84:64, a "Partizan"
(Jugosławia) przegrał z klubem "Taugers"
(Hiszpania) — 70:80. Na czte-
półfinałowej grupie "A" znajduje się
kowieński "Zalgiris", który w pięciu
spotkaniach zgromadził 5 pkt. "Limo-
ges" i "Taugers" mają po 3, a "Partizan"
i "Herzlija" (Izrael) — po 1 punkcie. W
grupie "B" po 4 zwycięstwa odnieśli
FAOK Saloniki i "Dynamo" (Moskwa).

HOKI. W Moskwie na między-
narodowym turnieju hokeja na lodzie
środek odbył się jeden mecz, w którym
Kanada zremisowała z Czechami —
6:6. Wczoraj w decydującym o pięcym
miejscu spotkaniu grali hokeiści
Rosji i Szwecji.

Triumfatorom turnieju w Finlandii
została drużyna Szwecji, która w finale
pokonała zespół gospodarzy — 4:2. W
spotkaniu o trzecie miejsce Francja
wygrała z Czechami — 3:2.

PIŁKA NOŻNA. W ostatnim ran-
kingu FIFA drużyn narodowych pier-
wsze miejsce zajmuje Brazylia. Zespół
Litwy sklasyfikowany jest na 43 pozycji.

TENIS. Międzynarodowa Federacja
Tenisowa tytuły mistrzów świata za
1995 r. przyznała Niemiec S. Graf (Ame-
rykaninowi P. Samprasowi). Dla ostat-
niego to już trzeci tytuł mistrzowski z
rzędu. Graf w ciągu ostatnich dziesięciu
lat sięgała po te miano 6 razy.

BOKS. W Kłajpedzie zbrali się
najlepsi aktualnie pięciarcze kraju, by
stoczyć walkę o medale mistrzostw Li-
twy. W ringu stanęło 89 zawodników.
Najwięcej do portowego miasta stawo-
si przedstawicielei Kowna — 18. Wilno
wydł elitę zawodników — 14, a Kłajpeda i
Poniewież — po 12 pięciarczy.

DOPING. Trener australijskich
pływaków S. Volkers skrytykował obec-
ne przepisy odnośnie wysokości limitu
używanie środków dopingujących. Jego
zdaniem czteroletnia dyskwalifikacja
jest stanowczo za niska i powinna być
zaastąpiona dożywotnią. Australia
opowiedziała się za zdecydowaną walką
z dopingiem. Dotychczasowe działania
Międzynarodowej Federacji Pływackiej
(FINA) nie przyniosły odpowiednich
wyników. Antydopingowego S. Haynes
zastugrował, że sekretarz FINA G. Wer-
ner powinien podać się do dymisji.
Najwięcej problemów było do tej poro-
ch chińskimi pływakami. Siedmiorgo repre-
zentantów tego kraju zostało zdyskwalifi-
kowanych podczas ubiegłorocznego
Igrzysk Azjatyckich w Hirozimie.

Szanowni pracownicy oświaty, emeryci, renciści!

Z dźwiękiem dzwonów melodyjnych wraz z opłatkami wigilijnym w dzień Bożego Narodzenia ślą serdeczne pozdrowienia: zdrowia, wszelkich dóbr oraz błogosławieństwa Bożego w Nowym Roku

Z. ŻOŁNIERUK
Kierownik Wydziału Oświaty
rejonu sołectkiego
A. JANKOWSKI
Prezes Związków Zawodowych
Pracowników Oświaty
rejonu sołectkiego



(Zam. 1089)

Co, kiedy, gdzie

Kiermasze

W wielu placówkach handlowych, salach wystawowych trwają przedświąteczne kiermasze. Czyli — żadnego problemu z nabyciem upominku, oczywiście, jeśli się ma pieniądze. Polecamy kiermasze pod otwartym niebem, czynne na placu Ratuszowym oraz przy ulicy Zamkowej i Wielkiej, czynne do 26 grudnia.

* A skoro już będziecie na Starówce, wstąpić na wystawę-sprzedż serwet czynną w galerii "Kuparas" (Świętojańska 3).

* Kto ma większe pieniądze, polecamy wystawę-sprzedż w galerii "Arika" (Astrubarska 7) ze zbiorów tej placówki.

Wystawy

No, a jeśli nie kupić, to przynajmniej pooglądać. Odwiedzmy więc galerię "Vartal" (Wileńska 39), gdzie czynna jest ekspozycja miniatur Bożonarodzeniowych.

* W galerii "Akademia" (Łotoczek 1) — szósta autorska prezentacja Kostasa Derekevičiusa, który na osąd publiczności przedstawił prace malarskie stworzone w latach 1959-1995.

* Wróćmy jeszcze na chwilę do "Arki", albowiem takiej różnorodności wystaw jak tu — to poszukać. Prace jubilerskie R. Rinkevičienė, porcelana E. Vaivadiūtė, wyroby z żelaza V. Adomavičiusa, rysunki E. Liudavičiusa.

* W Centrum Sztuki Współczesnej (Niemiecka 2) można

obejrzeć wyroby sztuki stosowane wychowanków Gimnazjum Sztuk Pięknych im. M.K. Čiurlionisa.

Natomiast dziś zostanie tu otwarta autorska wystawa V. Valiusa.

Teatr

Żeby nam się dzieciaki pod nogami nie pętały, kiedy tyle mamy przedświątecznej krzątaniny, wyslijmy je jutro do Teatru Dzwonów, scena Domu Prasy, gdzie o godzinie 12 i 15 zostanie wystawiona sztuka "Szczęśliwy Hans". Sztuka do obejrzenia również na drugi dzień świąt. W tym samym teatrze, o tej samej porze.

* Na święto Bożego Narodzenia w teatrze "Vaidilos" zapowiada się premiera — "Tam, gdzie bardziej" (reż. A. Latėnas).

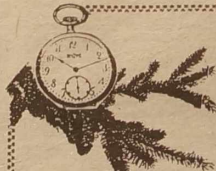
* No i na pewno wspaniale będzie widowisko lalkowo-muzyczne "Podróż słońca" (25 i 26 grudnia o godzinie 17.30) na placu Ratuszowym. Czego tu tylko nie będzie: i tekst poetycki i muzyka, piosenki i popisy ogromnych lalek.

* "Betelejska gwiazda" — tak się nazywa spektakl marionetkowy, który przygotował R. Driežis. Wystawiony zostanie 25 i 26 grudnia (godz. 14) na ulicy Zamkowej przy domu nr 13.

Koncerty

A mówiąc o nich mamy na myśli koncert gwiazd estrady litewskiej, który się odbędzie 25 grudnia o godz. 18.30 na placu Ratuszowym.

* Koncert-zabawa dla dzieci 25 i 26 w godz. 13-15 na ulicy Zamkowej obok Ambasady Francuskiej. Pomoże ją zorganizować studium "Saulutė", chór dziecięcy "Versmė" i lin. zespoły. H.G.



KUPON RABATOWY NAPRAWY ZEGARKÓW

W sklepach: "Šeškinė, ul. Šeškinės 32, Širvinta", ul. Šeškinės 22, "Nemūnas", ul. Pylimo 43.

Świąteczna zniżka dla czytelników "Kuriera Wileńskiego".

Do 23 grudnia br.

Uwaga! Jeśli nie abonujesz "K.W.", kup w kiosku, jeden wycięty kupon daje prawo na 50% zniżkę kosztów remontu jednego zegarka.

DROBNE ZA DARMO



KURIER WILEŃSKI

Uwaga!

Codziennie

w "Kurierze Wileńskim" możesz zamieścić drobne prywatne ogłoszenie do 5 słów za darmo!

Kupon.....

Adres, tel.....

Po wypełnieniu powyżej zamieszczonego kuponu z treści ogłoszenia prosimy go wyciąć i wysłać na adres redakcji.
2056 Vilnius, Laisvės 60,
"Kurier Wileński", dział reklamy, tel. 42-69-63.

OGŁOSZENIA

DO "KURIERA WILEŃSKIEGO"

można dać również w Śródmieściu. Obecnie, aby dać reklamę do "Kuriera Wileńskiego" niekoniecznie jest jechać do Domu Prasy. Ogłoszenia do naszego dziennika za pośrednictwem Biura Reklamy przyjmowane są pod adresem: Vilnius, "VJ kapitalinė statyba", Gedimino pr. 37, gabinet nr 9, drugie piętro.
Tel. 61-66-64.

PIECZATKI
z gwarancją za godzinę

Wizytówki, papiery firmowe
Laminowanie (nawet plakaty)
Laminowane wyroby
(cenniki, tabliczki dla sklepów, barów)

Savonorių pr. 16
Vilnius
Tel. 23-64-39, 23-69 62
(naprzeciw Kina "Vingis")

Mylija

SPRZEDAM

3-pokojowe mieszkanie ze strychem i telefonem przy ul. Kalvarijų. Cena 15300.
Tel. 61-52-29. (Zam. 1870)

SPRZEDAM

3-pokojowe mieszkanie z telefonem przy ul. Kaštonų. Cena 26500.
Tel. 61-40-14. (Zam. 1871)

DOSTARCZAM

drzewo opalowe swoim transportem.
Tel. 61-34-24. (Zam. 408-D)

WYROBY JUBILERSKIE

Pracujemy bez dni wolnych
Zniżka
Świąteczna do 10 proc.
NAUGARDUKO G. 30, VILNIUS, TEL. 26 15 66

10%

WYKUP JUBILERSKI
RUBINAS
Zniżka świąteczna do 10%
PYLIMO G. 28, VILNIUS, TEL. 22 23 56

WYROBY JUBILERSKIE

Zniżka świąteczna do 12 proc.
Pracujemy bez dni wolnych

TRAKAI
VILNIUS, TEL. 22 26 22

Zniżka świąteczna

5% 5% 5%

Pracujemy bez dni wolnych
Austros Vartų g. 19,
Vilnius, tel. 22 23 56

WESELIŃ MUZYKANCI.
Tel. 72-72-37. (Zam. 409-D)

SPRZEDAM
nowy odbiornik samochodowy
Tonar RP 303-A.
Tel. 26-61-43. (Zam. 410-D)

SYLWESTER
w Czechach i Francji.
Tel. 61-34-24. (Zam. 411-D)

SPRZEDAM
szafa, lodówka, telewizor i stół.
Tel. 23-74-89. (Zam. 412-D)

SPRZEDAM
używane meble.
Tel. 42-64-93. (Zam. 413-D)

UWAGA!
Święty Mikołaj — z muzyką i fotografem odwiedzi Was w domu.
firme.
Vilnius, tel. 48-02-17. (Zam. 1848)

KALENDARIUM

* Piątek (22.XII) jest 356 dniem 1995 r. Do końca roku 9 dni.
* Znak Zodiaku — Koziorożec.
* Imieniny: Balbiny, Flawiana, Honoraty, Zenona.
* Wschód Słońca — 8.40, zachód — 15.54. Długość dnia 7 godz. 14 min.
* Księżyc: Now — 4 godz. 23 min.



Litewska Służba Hydrometeorologiczna przewiduje na 22 grudnia zachmurzenie z przejaśnieniami, bez opadów. Wiatr południowo-zachodni, południowy, umiarkowany. Temperatura 4-6 stopni mrozu.
23 grudnia opady śniegu, lokalnie zamieć, 24 grudnia nieduże opady śniegu, gołozłód. Temperatura w nocy 3-8, w dzień 1-6 stopni mrozu.

TO MIEJSCE CZEKA NA TWOJĄ REKLAMĘ

KURIER WILEŃSKI
WYDAWCA

Wydawca
ZSA "Kurier Wileński"

Drukuje SA "Spauda"

Redaktor naczelny
Czesław MALEWSKI

Nasz adres: Laisvės pr. 60,
2056 Vilnius, Lietuvos Respublika
Kod 67218
ISSN 1392-0405
SL 322

TELEFONY: sekretariat redaktora naczelnego — 42-79-01, zastępcy redaktora — 42-79-04, 42-79-48, sekretarz redakcji — 42-79-49.

DZIAŁY: polityczny, problemów społecznych — 42-78-72, ekonomiczny — 42-78-54, aktualności krajowych — 42-79-64, życia wsi — 42-79-68, szkolnictwa i młodzieży — 42-79-73, stołeczny, kultury — 42-79-77, literatury i sztuki — 42-79-88, listów i interwencji — 42-69-65, reklamy i ogłoszeń — 42-69-63. Fotokorespondenci — 42-90-81.

Ogłoszenia i reklamę do "Kuriera Wileńskiego" przyjmuje się pod adresem: Dom Prasy, Laisvės pr. 60, piętro 11, pokój 1114, tel. 42-69-63, fax 42-72-65 w dniach pracy od godz. 9.00 do 17.00.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zgodne z opinią redakcji.

Dyżurny redaktor
Jerzy SURWIŁO